

IV. SPRAWOZDANIA I INFORMACJE

Sprawozdanie z IV Konferencji Szkoleniowej i VII Poznańskiego Salonu Mediacji „Uгода mediacyjna i koszty mediacji”, Poznań, 21 października 2020 r.

W nawiązaniu do przypadającego w 2020 r. na dzień 15 października Międzynarodowego Dnia Mediacji i towarzyszącego mu pomiędzy 12 a 16 października Tygodnia Mediacji, w dniu 21 października 2020 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyła się – przy uczestnictwie w formie zdalnej – organizowana przez Wydział Prawa i Administracji UAM oraz Sąd Okręgowy w Poznaniu konferencja pt. „Uгода mediacyjna i koszty mediacji”.

Międzynarodowy Dzień Mediacji (Conflict Resolution Day) stanowi zainicjowane w 2005 r. przez amerykańską organizację Association for Conflict Resolution (ACR), obchodzone na całym świecie święto, którego celem jest propagowanie wiedzy o metodach pokojowego rozwiązywania konfliktów, w tym o mediacji, oraz promowanie idei mediacji jako skutecznego narzędzia rozwiązywania sporów na wszystkich płaszczyznach życia codziennego. W Polsce Międzynarodowy Dzień Mediacji od 2013 r. jest wzbogacony o obchody Tygodnia Mediacji, przypadającego na czas od poniedziałku do soboty w tygodniu, który obejmuje trzeci czwartek października.

IV Konferencja Szkoleniowa stanowi kolejną w cyklu organizowanych od 2016 r. na Wydziale Prawa i Administracji UAM przez dr hab. Joannę Muchę, prof. UAM spotkań dedykowanych mediatorom, prawnikom, przedstawicielom nauki i innym osobom zainteresowanym mediacją, poświęconych tej formie rozwiązywania sporów. Z kolei Poznański Salon Mediacji ma charakter cyklicznych spotkań służących wymianie doświadczeń przez osoby uczestniczące w procesie mediacji oraz zainteresowanych jej ideą, jak sędziowie, mediatorzy, radcowie prawni, adwokaci, przedsiębiorcy, podmioty będące w sporze czy pracownicy urzędów. Obie uzupełniające się inicjatywy stanowią doskonałą platformę wymiany idei i poglądów w zakresie tej alternatywnej formy rozwiązywania sporów, a konferencja jest wyrazem trwałej i żywej współpracy między Wydziałem a Sądem Okręgowym w Poznaniu.

Merytoryczną część konferencji otworzył SSO Piotr Marciniak, koordynator ds. mediacji w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, który w ramach wprowadzenia do będącej przedmiotem spotkania tematyki zaprezentował prelekcję „Znaczenie ugody mediacyjnej dla praktyki sądowej”. Prelegent rozpoczął swoje wystąpienie stwierdzeniem, że sąd w postępowaniu cywilnym ma do czynienia z kilkoma

rodzajami ugód, mianowicie: z ugodą pozasądową, ugodą sądową, która może być zawarta na dwa sposoby – w ramach postępowania pojednawczego uregulowanego w przepisach art. 184 i n. k.p.c. oraz w trakcie postępowania rozpoznawczego na podstawie przepisu art. 223 k.p.c., ugodą zawartą przed mediatorem oraz ugodą zawartą przed sądem polubownym. Wobec braku definicji ustawowej określili przy tym ugodę mediacyjną jako ugodę zawartą przed mediatorem jako rezultat mediacji. Wskazał także, że sąd ma do czynienia z ugodą mediacyjną w dwóch sytuacjach, a mianowicie po skierowaniu sprawy do mediacji przez sąd, jeżeli mediacja zakończy się ugodą oraz jeżeli dojdzie do zawarcia ugody w mediacji pozasądowej i strony wystąpią o zatwierdzenie lub nadanie klauzuli wykonalności, zaznaczając wszakże, że nie zawsze taka uгода dociera do sądu, co może być wynikiem braku wniosku stron o jej sądowe zatwierdzenie. Omówiwszy wskazane sytuacje prelegent zaprezentował aktualne, odnoszące się do roku 2019, mierniki mediacji w sądach powszechnych. Z przedstawionych danych wynika, że w roku 2019 sądy powszechne skierowały do mediacji liczbę 30 828 spraw, co przekłada się na wskaźnik mediacji (czyli odsetek spraw skierowanych do mediacji w stosunku do wszystkich spraw wpływających do sądów, w których mediacja może być zastosowana) na poziomie 1,25%. Wskaźnik skuteczności mediacji (a więc mediacji podjętych przez strony) wyniósł 26,61%, co stanowi liczbę 8204 spraw. W sprawach tych zawarto z kolei 2916 ugód, co daje wskaźnik ugód w mediacjach podjętych 34,57%. Prelegent zwrócił także uwagę na wzrost liczby mediacji na przestrzeni ostatnich siedmiu lat, dokumentując to stwierdzenie statystykami, z których wynika, że liczba spraw skierowanych do mediacji od 2013 r., kiedy to wynosiła zaledwie 13 370, sukcesywnie rosła, by w roku 2019 osiągnąć wartość 30 828. Podobny wzrost widoczny jest na bazie statystyk ilustrujących liczbę zawartych ugód, która z 663 w 2013 r. z wielokrotnością się, osiągając pułap 2916 w roku 2019.

Kolejne wystąpienie, którego autorem był mec. Maciej Bobrowicz, dotyczyło „Roli mediatora i pełnomocnika przy formułowaniu treści ugody”. Prelegent, będący po raz trzeci Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych, cenionym mediatorem w zakresie sporów gospodarczych, a nadto jednym z twórców założeń mediacji cywilnej wprowadzonej w 2005 r. do Kodeksu postępowania cywilnego oraz zmian legislacyjnych w zakresie mediacji, oparł swoje rozważania na treściach wynikających z powstałego z inicjatywy Europejskiej Komisji na Rzecz Skutecznego Wymiaru Sprawiedliwości (CEPEJ), przyjętego 23 marca 2018 r. przez Radę Adwokatur i Stowarzyszeń Prawniczych Europy (Council of Bars and Law Societies of Europe – CCBE) *Poradnika o mediacji dla prawników*. Jak zaznaczył prelegent, z *Poradnika* tego, który zgodnie z podtytułem zawiera zestaw narzędzi do doskonalenia mediacji zapewniających wdrożenie wytycznych CEPEJ w sprawie mediacji (CEPEJ 2018/7), wynikają trzy sposoby uczestnictwa prawnika w tej alternatywnej formie rozwiązywania sporów. Według pierwszego scenariusza prawnik przygotowuje klienta do mediacji, lecz klient samodzielnie w niej uczestniczy. Wówczas rola prawnika sprowadza się do przygotowania ugody na podstawie informacji uzyskanych od klienta. Prelegent zaznaczył przy tym, że z punktu widzenia prawnika jest to sytuacja najmniej korzystna. W myśl modelu drugiego prawnik nie tylko przygotowuje klienta do mediacji, ale także bierze wraz z nim w niej udział, a w konsekwencji obydwa podmioty współuczestniczą w budowaniu ugody. Wreszcie trzecia sytuacja

zakłada przygotowanie klienta do mediacji, który jednak w jej trakcie nie jest obecny – ugoda wówczas jest przygotowywana przez prawnika, a klient musi jej treść zaakceptować. Mec. Bobrowicz wskazał, że w dwóch kolejnych scenariuszach rola prawnika w opracowywaniu ugody jest, rzecz jasna, dużo większa. Natomiast omawiając rolę mediatora w sporządzaniu ugody, prelegent wyraził stanowisko, że jego obowiązek w zakresie sporządzenia ugody nie wynika ani z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, ani z jego roli. Nadto wskazał na następujące wynikające z *Poradnika* dyrektywy znajdujące zastosowanie w sytuacjach, gdy w mediacji nie brali udziału prawnicy: (1) „jeśli strony lub ich prawnicy poproszą mediatora o przedstawienie projektu porozumienia, musi ono zostać sporządzone w konsultacji z zawodowymi prawnikami oraz przez nich zatwierdzone”; (2) „jeśli nie był zaangażowany żaden prawnik, mediator powinien przedstawić swój projekt stronom, a następnie zasugerować, by skonsultowały się one z prawnikiem w celu przeprowadzenia niezależnej oceny ugody”; (3) „jeżeli sprawa jest prosta, może być dopuszczalne przedstawienie stronom projektu ugody opracowanego samodzielnie przez mediatora”.

Następną prelekcję zatytułowaną „Dopuszczalność ugody zawartej przed mediatorem” wygłosił dr Grzegorz Frączek, właściciel Centrum Szkoleń Prawnych, Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „OPTIMUS MEDIATOR”, doświadczony mediator i wykładowca na szkoleniach dla mediatorów i studiach podyplomowych z zakresu mediacji. Prelegent zwrócił uwagę, że dopuszczalność zawarcia ugody często jest wiązana z zagadnieniem jej zatwierdzalności przez sąd, gdyż tylko zatwierdzone ugody mają moc ugody sądowej stosownie do przepisu art. 183¹⁵ § 1 k.p.c. Prelegent zauważył, że w praktyce w pierwszej fazie mediacji nie myśli się jeszcze o treści „ugodzenia się” czy o ewentualnym jego zatwierdzeniu przez sąd, lecz najpierw rozważa się w ogóle jego celowość. Nadto wskazał, że należy odróżnić porozumienie osiągnięte w mediacji, które może mieć walor wyłącznie psychologiczny czy faktyczny, od ugody w sensie prawnym. W konsekwencji przyjął, iż nie wszystkie porozumienia muszą podlegać przymusowi zatwierdzenia, gdyż niekiedy wystarczające jest ich, wspomniane, psychologiczne znaczenie. Następnie autor zaprezentował wyodrębnione przez siebie warianty porozumień osiągniętych w mediacji, wśród których wyróżnił: ugody mediacyjne, aneksy do umów, rozliczenia świadczeń, rozliczenia rzeczowe. Wskazał nadto na znaczenie preambuły ugody, a także wyraził postulat, by przepisy prawa nie blokowały rozwiązań biznesowych (jak np. wspomniane rozliczenia świadczeń), którymi strony zabezpieczają sobie wykonalność umów.

Natomiast dr Joanna May z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, radca prawny oraz adiunkt Katedry Prawa i Postępowania Cywilnego na tamtejszym Wydziale Prawa i Administracji, zajęła się w swojej prelekcji niezwykle trudnym zagadnieniem, jakim jest wielopodmiotowość stron w postępowaniu sądowym i reprezentacja stron w aspekcie ugody mediacyjnej. Prelegentka wskazała na trzy obszary, w których można mówić o tytułowej wielopodmiotowości, a mianowicie występowanie w procesie wielości podmiotów w charakterze strony procesowej oraz podmiotów o strukturze kolektywnej, udział innych niż strony uczestników procesu, jak zainteresowany w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych czy interwient uboczny, a ponadto uczestnictwo tzw. podmiotów na prawach strony,

które mogą wziąć udział w toczącym się postępowaniu (prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich, organizacje pozarządowe, inspektor pracy, rzecznik konsumentów). Referentka zastrzegła, że rozważania swe ograniczy do pierwszej z wymienionych sytuacji. Dalszą część wystąpienia poświęciła szczegółowemu wyjaśnieniu instytucji współuczestnictwa procesowego, jego rodzajów oraz w ich ramach uprawnień współuczestników do podejmowania czynności procesowych, ze szczególnym, popartym przykładami praktycznymi, uwzględnieniem tych kwestii na płaszczyźnie zawarcia ugody przed mediatorem. Druga część prelekcji była poświęcona kwestiom materialnoprawnej reprezentacji stron przy zawarciu ugody mediacyjnej w przypadku stron niebędących osobami fizycznymi, przy czym główny nacisk został położony z jednej strony na wspomniane kwestie w odniesieniu do spółek prawa handlowego, z drugiej na rodzaje i zakres pełnomocnictwa z włączeniem w analizę również prokury.

Tematem kolejnego wystąpienia było „Wyjście treści ugody mediacyjnej poza treść klauzuli mediacyjnej i przedmiot postępowania sądowego”. Jego autorka, dr Magdalena Skibińska z Katedry Prawa Cywilnego, Postępowania Cywilnego i Komparatystyki Prawa Prywatnego Uniwersytetu Zielonogórskiego, rozważając wzajemne relacje pomiędzy przedmiotem klauzuli mediacyjnej (umowy o mediację) i postępowania sądowego a przedmiotem ugody, wskazała, że możliwe w tym zakresie są takie konfiguracje, w których: (1) będą one takie same; (2) przedmiot klauzuli czy postępowania sądowego będzie szerszy aniżeli ugoda, gdy w mediacji nie uda się rozwiązać całego sporu poddanego pod mediowanie; (3) przedmiot klauzuli i postępowania sądowego będzie węższy niż ugoda, wówczas gdy w wyniku mediacji strony rozwiążą kwestie wykraczające poza pierwotne granice sporu. Powołując się na ustalenia z zakresu psychologii konfliktu podkreśliła, że wszelkie konflikty (także te o pozaprawnym charakterze) winny być rozwiązywane kumulatywnie, co pozwala na ustalenie w toku mediacji również kwestii niemogących być przedmiotem rozstrzygnięcia przed sądem. Analizując wyrażane w doktrynie stanowiska odnośnie do dopuszczalności zatwierdzania przez sąd ugód mediacyjnych w zakresie wykraczającym poza granice żądania pozwu, opowiedziała się za taką możliwością, uznając, że należy wówczas przyjąć, iż co do części nieobjętej powództwem została zawarta przez strony umowa o mediację. Natomiast przedstawiając problem umorzenia postępowania sądowego w związku z zawarciem ugody przed mediatorem, oceniła, odrzuciwszy inne prezentowane w literaturze stanowiska, że właściwym momentem na wydanie przez sąd postanowienia w tym przedmiocie jest moment uprawomocnienia się postanowienia o zatwierdzeniu ugody lub nadaniu jej klauzuli wykonalności. Nadto stwierdziła, że złożenie wniosku o umorzenie postępowania przez sąd w przypadku zawarcia ugody mediacyjnej w mediacji sądowej nie jest konieczne, ale jest zarazem dopuszczalne. Zaznaczyła także, że w przypadku zawarcia ugody mediacyjnej w toku postępowania sądowego nie jest konieczne cofnięcie pozwu.

Ostatnie wystąpienie pt. „Koszty postępowania mediacyjnego i sposoby ich rozliczania” wygłosiła dr hab. Aneta Arkuszewska, prof. UR, radca prawny, stały mediator przy Sądzie Okręgowym w Rzeszowie, kierownik Centrum Mediacji i Rozwiązywania Sporów w Instytucie Nauk Prawnych Kolegium Nauk Społecznych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Prelegentka podkreśliła, że zasada jest, iż mediatorowi,

niezależnie od wyniku mediacji, przysługuje wynagrodzenie za prowadzenie mediacji i zwrot wydatków poniesionych przez niego w związku z przeprowadzeniem mediacji, chyba że przed przystąpieniem do mediacji wyraził zgodę na prowadzenie mediacji bez wynagrodzenia. Strony mogą określić w umowie o przeprowadzenie mediacji lub w odrębnym porozumieniu, w jakich częściach każda z nich pokryje wynagrodzenie mediatora i zwróci poniesione przez niego wydatki, lecz wiąże ona jedynie strony, mediator zaś może żądać od nich zapłaty – według swego wyboru – w częściach równych lub solidarnie. Równocześnie zwróciła uwagę, że aktualnie to strony mają zapłacić należne kwoty z tytułu wynagrodzenia i zwrotu wydatków bezpośrednio mediatorowi, a tylko wówczas, gdy strona uzyskała zwolnienie od kosztów sądowych, a druga strona nie zapłaciła mediatorowi należności, wypłaca się je na mocy postanowienia sądu lub referendarza sądowego, co wynika z art. 93a ustawy o kosztach w sprawach cywilnych. Następnie prelegentka szczegółowo omówiła przewidziane w przepisach przypadki zwolnienia od kosztów sądowych oraz wyraźnie wyeksponowała zasadę, że w przypadku zwolnienia koszty sądowe obciążają Skarb Państwa tylko tymczasowo, o czym niekiedy się w praktyce zapomina. Następnie wyjaśniła, że w razie zwolnienia od kosztów tylko jednej ze stron mediator powinien wystawić fakturę lub rachunek drugiej stronie mediacji, a dopiero brak zapłaty w terminie wynagrodzenia (wydatków) będzie stanowił przesłankę zwrócenia się do sądu o tę zapłatę. Zaznaczyła też, że z punktu widzenia mediatora korzystne jest zwolnienie od kosztów wszystkich stron mediacji, wówczas bowiem obowiązek zapłaty z tytułu prowadzenia mediacji obciąża tymczasowo Skarb Państwa, a ostatecznie jest on ujęty w postanowieniu o kosztach i obciąża stronę lub strony. Na zakończenie swojego wystąpienia skupiła się zaś na rozwiązaniach przyjętych w przepisach przejściowych w związku z nowelizacją Kodeksu postępowania cywilnego, wprowadzoną Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Przez cały czas trwania konferencji jej przebiegowi towarzyszyła wielowątkowa i żywa dyskusja uczestników na czacie spotkania. Słuchacze na bieżąco komentowali wystąpienia, zadawali pytania, a także wymieniali się doświadczeniami w zakresie poruszanych tematów.

*Joanna Mucha**

DOI: 10.14746/spp.2021.1.33.10

* Joanna Mucha, prof. UAM dr hab., Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, e-mail: mucha@amu.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0001-5931-6964>.